

"WTCZKA"

Nr 13 (32) 2019 Gazetka szkolna

Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Strzelinie

Dziś w numerze

- Sonda "Wtyczki"
- Felieton (nie) kontrolowany
- Kącik językowy
- Literacki Parnas
- Z kulturą za pan brat
- Rozrywka- łamigłówki językowe



*Wiosna, wiosna,
ach to ty...*



MATURA TUŻ, TUŻ

"Lecno, Ojczyzno moja..."



ŚWIĘTA - TO WAŻNY CZAS NA
REFLEKSJE



Sonda "Wtyczki"

MATURA TUŻ, TUŻ...

Już za dwa miesiące dla maturzystów w całym kraju nastąpi jeden z najważniejszych okresów w ich życiu i będą musieli stawić czoło wyzwaniu jakim jest MATURA...

U większości słowo to wywołuje poczucie lęku i paniki powiązanej z wewnętrznym strachem, ale również znajdą się osoby dla których jest to nic szczególnego i podchodzą do tego na pełnym "luzie". Aby sprawdzić jaka atmosfera panuje wśród naszych maturzystów przed egzaminem dojrzałości, zostało zadane im kilka pytań (o ich samopoczucie, czas poświęcany na powtórki i jak czują się przygotowani na daną chwilę, jakie przedmioty rozszerzone będą zdawać i jakie mają plany po liceum). Dzięki ich uprzejmości możemy zobaczyć jak oni postrzegają całą tą sytuację.

Jestem dobrej myśli, gdy myślę o maturze. Odczuwam naturalny stres przed egzaminami, ale mam go pod kontrolą i myślę, że nie zaszkodzi mi on przy zdawaniu. Na przygotowania w ostatnim czasie poświęcam więcej czasu, po kilka dni w tygodniu ze względu na pozostałe lekcje i naukę, ale myślę, że na ten moment jestem dobrze przygotowany. Jeżeli chodzi o przedmioty, jakie będę zdawał, to będzie to rozszerzony angielski, chemia i biologia. Co do planów, to jeszcze ich nie mam, ale może niedługo się jakieś pojawią, póki co, skupiam się na tym, co tu i teraz.

Jakub

Moje samopoczucie przed maturą jest w porządku, nie stresuję się i jestem pozytywnie nastawiona. Staram się na bieżąco powtarzać materiał, w każdym tygodniu po trochę, chodzę też na korepetycje i w ten sposób też się przygotowuję. Czuję się odpowiednio przygotowana na ten moment do matury i myślę, że do maja będę na pewno wystarczająco przygotowana. Z rozszerzeń zdecydowałam się zdawać język polski i angielski. Plany policealne póki co mam i jestem nastawiona na studiowanie koreanistyki lub skandynawistyki.

Agata

Przed maturą czuję lekki stres, ale wydaje mi się, że dodaje mi to tylko motywacji. Jeżeli chodzi o przygotowania, to nie liczę dokładnie czasu jaki spędzam nad powtarzaniem wiadomości, ale staram się to robić jak najczęściej i myślę, że wychodzi mi to całkiem dobrze, więc czuję się całkiem dobrze przygotowany na tę chwilę i myślę, że do matury uda mi się całkowicie przygotować. Na maturze będę zdawał rozszerzoną biologię, matematykę i angielski. Konkretnych planów na to, co będę robił za za bardzo jeszcze nie mam, ale myślę nad tym, jednak żeby nie zapeszać, zachowam to na razie dla siebie.

Wiktor

Niestety, moje samopoczucie nie jest najlepsze, odczuwam duży stres, co mnie demotywuje i sprawia, że z dnia na dzień boję się tych konkretnych, nadchodzących dni. W ogóle nie czuję się przygotowana do matury, co dodatkowo mnie stresuje i brakuje mi w/w. motywacji, aby zrobić cokolwiek, aby poprawić swoją sytuację. Przedmioty, na które się zdecydowałam, żeby pisać je na rozszerzeniu, to WOS i angielski. Planuję mniej więcej swoją przyszłość i póki co najbardziej chciałabym iść na studia psychologiczne lub kryminologie.

Kasia

Tegorocznym maturzystom życzymy powodzenia i trzymamy za nich mocno kciuki !

Julia Sikorska kl.IIb



STRZELIN – MOJE MIASTO

1. CZY WEDŁUG CIEBIE STRZELIN STAŁE SIĘ ROZWIJA ?

Myślę że tak , ponieważ powstają nowe miejsca pracy oraz miejsca ,gdzie człowiek może się rozwijać np. basen , siłownia.

Aleksandra

Miasto cały czas się rozwija , powstają nowe szkoły, parki. Ostatnio powstała Komunikacja Miejska , która jest na pewno dobrą opcją dla osób starszych.

Julia

Według mnie Strzelin cały czas się rozwija kulturalnie , ponieważ jest dużo widowisk czy koncertów w strzelińskim SOK-u , a także aktywizuje się społecznie, gdyż mieszkańcy coraz chętniej angażują się np. w akcje charytatywne.

Ania

Według mnie Strzelin na przestrzeni ostatnich lat bardzo się rozwinął. Powstała Publiczna Komunikacja Miejska , która umożliwia sprawne przemieszczanie się po mieście. Powstało też wiele placów zabaw, które sprawiają frajdę dla najmłodszych mieszkańców.

Patryk

2. JAKA JEST WEDŁUG CIEBIE JAKOŚĆ POWIETRZA W STRZELINIE?

Jakość powietrza jest coraz lepsza. Smog jest coraz mniejszy , ponieważ ludzie zaczęli bardziej zwracać na to uwagę .

Aleksandra

Jakość powietrza w całym Strzelinie jest moim zdaniem dobra , może poza okolicami cukrowni.

Julia

Jakość powietrza nie jest najlepsza , ale nie jest również najgorsza . Mogłaby być lepsza gdyby ludzie bardziej byli wrażliwi na to , czym palą w piecach.

Ania

Jakość powietrza w Strzelinie nie jest dobra. Jest to zasługa między innymi cukrowni.

Patryk

3. OSTATNIO W STRZELINIE POJAWIŁ SIĘ PIES POLICYJNY "RAMBO". CZY W ZWIĄZKU Z TYM CZUJESZ SIĘ TERAZ BEZPIECZNIEJ

Obecność psa szczególnie policyjnego zawsze sprawia , że czuje się bezpiecznej, ponieważ ma więcej siły niż człowiek i może nas zawsze obronić.

Aleksandra

Pies w Strzelinie to dobra opcja jeśli chodzi szczególnie o ogródki działkowe. Czuję się bezpiecznie nawet bez tego psa.

Julia

Jeden pies policyjny to jednak za mało na tak duże miasto, jakim jest Strzelin i nie za bardzo poprawia bezpieczeństwo w Strzelinie.

Ania

Odkąd pojawił się pies policyjny, czuję się dużo bardziej bezpiecznie.

Patryk

4. CZY JAKBYŚ MÓGŁ/ MOGŁA ŻYĆ W INNYM MIEŚCIE TO CZY ZDECYDOWAŁBYŚ/ ZDECYDOWAŁABYŚ SIĘ WYJECHAĆ?

Myślę , że na tę chwilę nie chciałabym się przeprowadzić , ponieważ mam tutaj szkołę , znajomych , rodzinę . Strzelin to naprawdę fajne miasto.

Aleksandra

Pewnie mogłabym mieszkać w innym mieście , ale to w ostateczności. Do Strzelina się przyzwyczaiłam i nie planuję na razie zmieniać miejsca zamieszkania.

Julia

W Strzelinie się kształcę , mam tutaj znajomych oraz rodzinę. W tej chwili nie mam zamiaru stąd wyjechać.

Ania

Gdybym mógł wyjechać ze Strzelina to bym tego nie zrobił . Bardzo lubię to miasto , mam dużo wspomnień związanych z tym miejscem . Przede wszystkim tu się urodziłem i nie wyobrażam sobie mieszkać gdzie indziej .

Patryk

MARTYNA KOSOWSKA, JAGODA PŁAWIAK

Felieton (nie) kontrolowany

Strzelin- pozytywne aspekty

Powszechnie przyjęliśmy założenie, że jeśli mowa o mieście, to równocześnie jest mowa o ludziach w nim mieszkających. Jest to oczywiście trafne założenie, jednak ważne jest również to, co znajduje się w tym mieście. Obecnie możemy cieszyć się dużym wachlarzem możliwości, czekających na nas w Strzelinie. Młodzież (i nie tylko) z chęcią spędza czas w różnych kawiarniach i restauracjach, których w ostatnim czasie przybywa w okolicy. Jest to dobra alternatywa spędzania czasu ze znajomymi. Warto również zwrócić uwagę na innego typu formy rozrywki, jak na przykład Strzeliński Ośrodek Kultury, który spełnia także rolę okolicznego kina. Jest to spore udogodnienie, zwłaszcza że korzystamy z tego miejsca w ramach lekcji. Uczniowie naszej szkoły mają okazję rozwijać swoje talenty na tej właśnie scenie, prezentując się przed szerszą publicznością. Dla aktywnych sportowo Strzelin do zaoferowania ma również bogatą ofertę. Basen, orlik, zimą – lodowisko, siłownia, a nawet działające w obrębie miasta kluby sportowe. Każdy może odnaleźć coś dla siebie. Należy także pamiętać o organizowanych imprezach okolicznościowych, które są okazją do utworzenia miłych wspomnień. Ludzie z chęcią uczestniczą w takich wydarzeniach dlatego cieszą się one coraz większą popularnością. Strzelin to miasto szerokich możliwości.

Kinga Sławkowska

Strzelin w negatywie spojrzeń

Widać, że miasto stara się dorównać innym, jednak zauważając małe niedociągnięcia można wywnioskować, że długa droga przed nim. Na pierwszy plan możemy rzucić Ośrodek Kultury. Każdy kojarzy go tylko i wyłącznie z kinem Grażyna, niby nic złego, ale przecież w środku kryje się coś więcej niż tylko sala kinowa. To miejsce rozwoju, ale niezbyt go tam widać. Brakuje inicjatyw, projektów, które mogłyby zachęcić ludzi do przyjscia. W innych miastach słyszy się o zajęciach teatralnych, malarskich czy rozwoju innych klubów, niestety nie tutaj. Mieszkańcy miasta oraz okolic są zmuszeni dojeżdżać na przykład do Wrocławia, bądź innych miast jeszcze dalej położonych. Będąc przy temacie warto spojrzeć na busy i autobusy do wiosek. Zdarza się, że ludzie zmuszeni są czekać nawet i dwie godziny. Dodatkowo, nie zawsze jest miejsce dla każdego.

Inna kwestia jest brak ławek i zadaszenia na przystanku, w związku z czym nie jest za ciekawie w nieprzychylnych warunkach pogodowych. Nie tylko tego brakuje, ale także schroniska dla zwierząt, które żyją na ulicach miasta lub w okolicznych wioskach. Strzelin potrzebuje mocniejszego postępu, bo mimo tych kilku zmian, które wprowadził niedawno, daleko mu do miana prawdziwego miasta

Alicja Grzegorzek, IIb



Kącik językowy



Czym jest styl, jego cechy i rodzaje.

Jedną z najciekawszych cech języka jest to, że jest on niepowtarzalny i inny u każdego człowieka, tak jak linie papilarne na opuszkach palców. Dzieje się tak, ponieważ każdy z nas ma inny zasób słownictwa, wynikający z ze środowiska w którym funkcjonuje, a także z książek które czyta. Warto dodać, że na indywidualność naszego stylu wpływają także typowe dla każdego z nas frazeologizmy, tok myślenia czy charakterystyczne błędy językowe.

Język, tak jak człowiek- ewoluuje, dojrzewa, zmienia się wraz z wiekiem, a także z towarzystwem z którym utrzymujemy bliższe relacje. Każdy z nas na pewno nie raz słyszał „ z jakim przystajesz, takim się stajesz”. Trzeba zaznaczyć, że w tym powiedzeniu znajduje się ziarenko prawdy, choć kiedy ktoś nam to mówi, za wszelką cenę staramy się wyprzeć te słowa z naszej świadomości (szczególnie wtedy kiedy ma to negatywny wpływ na naszą osobę). Aby nie być gołosłowną przywołam dwa przykłady z życia codziennego, z którymi każdy z nas kiedyś się spotkał. Wyobraźmy sobie, że nasz znajomy od jakiegoś czasu spotyka się z bardziej „ wyluzowanym” środowiskiem niż my. Z czasem dostrzeżemy, że styl wypowiedzi u naszego znajomego uległ drastycznej zmianie. Za kolejny przykład posłużymy nam obraz kolejnego znajomego, który wyjechał ze swojego małego, rodzinnego miasta na studia do wielkomiejskiej stolicy województwa. Po rozmowie z nim dostrzegamy, że jego styl wypowiedzi również uległ zmianie z niższego na górny, dojrzały i naukowy.

W obu tych przypadkach zadziałał wpływ środowiska na to, jakim językiem się posługujemy. Odpowiadając na pytanie czym

jest styl- Styl to ogólne ukształtowanie języka, polegające na specyfice składni, frazeologii, leksyki.

Skoro wiemy już, czym jest styl i co na niego wpływa przejdźmy do kolejnej, ważnej kwestii. Zasady dobrego stylu są nieodłącznym elementem języka. To dzięki nim wiemy jak odróżnić przyjacielską pogawędkę od naukowego wykładu. Najważniejszą cechą dobrego stylu jest dopasowanie do sytuacji komunikacyjnej. Następne są : jasność, zwięzłość (dla stylów użytkowych), żywość (dla stylu artystycznego lub potocznego), obrazowość, plastyczność, sugestywność (figury retoryczne), barwność (porównania, metafory) oraz bogactwo (frazologia, leksyka) wpływające na ogólne urozmaicenie treści.

W języku polskim wyróżniamy kilka odmian stylu. Pierwsza z nich - odmiana ogólna jest nazywana językiem literackim. Odmiany szczególne, związane z miejscem występowania nazywane są odmianami regionalnymi, czyli dialektami (np. dialekt kaszubski czy wielkopolski), a środowiskowe – żargonami(używane przez określoną grupę zawodową). W języku literackim cel wypowiedzi determinuje użycie języka w sposób sformalizowany, ustalony, albo przeciwnie: indywidualny, oryginalny, stąd możliwość wyodrębnienia stylów użytkowych lub stylu ogólnie nazwanego artystycznym.

Style użytkowe, czyli takie które służą dobrej komunikacji w sytuacjach typowych, wymagających określonych zasad użycia języka, np. : w rozprawie naukowej, w kancelarii adwokackiej, w sytuacji publicznego, okolicznościowego przemówienia, także w sytuacji bezpośredniego porozumiewania się poprzez radio, czy telewizję. Językoznawcy wyodrębnili pięć typowych stylów użytkowych występujących w polszczyźnie, np. styl: potoczny, naukowy, urzędowy, publicystyczny i retoryczny używany w przemówieniach.

Styl potoczny, dzięki zawartym w nim kolokwializmom, wykrzyknieniom i regionalizmom jest nacechowany emocjonalnie, upoważnia nadawcę do ekspresji. Niestety język potoczny jest przepełniony częstymi błędnymi uproszczeniami fonetycznymi, powodującymi że uczniowie w swoich pracach piszą niektóre wyrazy tak jak je czytają, np. sześćset, pięćdziesiąt, włączyć, w romantyzmie. Przysłuchując się rozmowie stylu potoczego usłyszymy częste równoważniki zdań, elipsy, frazeologię i elementy slangu, anglicyzmy bądź inne wyrazy obcego pochodzenia

Styl retoryczny inaczej nazywany jest sztuką przemawiania, znaną tylko nielicznym. Współcześni rzadko przemawiają, częściej tylko mówią. Znajomość tego stylu oznacza dobre wychowanie i ogólną ogładę człowieka. Wykorzystuje zasadę decorum oraz różnorodne toposy, np. mądrość pokoleń. Styl retoryczny służy przekonaniu odbiorcy (funkcja intelektualno-impresyjna), wykazuje staranny tok wyводу (argumentacja, kompozycja, puenta, polemika, chwyt erytyczne), staranną składnię, bogate zdania złożone, a także ozdoby stylistyczne (kwiecistość): pytania retoryczne, apostrofy, wykrzyknienia, zwroty do adresata, odwołania i aluzje (literackie, mitologiczne, sakralne), hiperbole, peryfrazy, anegdota i inne.

Cechą charakterystyczną stylu naukowego jest użycie specjalistycznego, górnolotnego i nie zawsze zrozumiałego dla zwykłego zjadacza chleba języka. Autorzy w swoich publikacjach stosują terminy, symbole i wzory typowe dla danej dziedziny. Czytający może zauważyć wiele wyrazów ogólnych, opisujących nazwy stosunków i zależności (wynikanie, pochodzenie, obserwacja, wniosek, teza, przesłanka), czy skomplikowane konstrukcje składniowe.

Styl urzędowy definiują kancelaryzmy, czyli specjalistyczne, biurowe słownictwo takie jak: awizować, prolongata, kontrola, koncesja. Nieodłącznym elementem tego stylu jest użycie utartych, przestarzałych formuł o stałym składzie słownym (Uprasza się o...Niniejszym zawiadamia się... Prośbę swą motywuję... Ustala się opłatę w kwocie) w oficjalnych pismach. Kolejną, ważną cechą tego stylu jest użycie

wyrazów i zwrotów nakazowych (Zobowiązuje się obywatela do...W razie nieuiszczenia opłaty grozi odpowiedzialność karno-skarbowa...)

Styl publicystyczny uważany jest za mieszanie stylu potoczego z terminami społecznymi, politycznymi czy ekonomicznymi. Głównym celem tekstów tego typu jest kreowanie opinii publicznej, przekonywanie, propagowanie pewnych poglądów, opinii na podstawie subiektywnych i polemicznych wypowiedzi. Język użyty w stylu publicystycznym jest prosty i zrozumiały, używa się przystępnego słownictwa, występują zwroty potoczne, a przekaz jest zrozumiały i komunikatywny.

Odrębne cechy posiadają style ludzi pióra i artystów. Ich teksty są barwniejsze i mniej sformalizowane, często indywidualne i wyraziste, można powiedzieć że są niepowtarzalne. Wypowiedzi artystyczne podporządkowane są funkcji estetycznej, a ich język i styl służą zwróceniu uwagi czytelnika na sposób mówienia i na wewnętrzną organizację wypowiedzi. Temu celowi służą typowe style artystyczne, np.: styl epoki (barokowy, romantyczny), styl gatunku (np. ody, parabol, prorocstwa), styl autora (Mickiewicza, Poświatowskiej), czy styl konkretnego utworu (Biblii, Księgi Genesis, Apokalipsy św. Jana).

Wyróżniki stylu artystycznego to używanie specjalnych, wyszukanych słów, należących do słownika literatury, rzadko spotykanych w mowie potocznej (poetyzmy: ruń, toń, gorzeć, kwilić, spowić, nieboskłon, przestwór), osiąganie barwności, plastyczności, ekspresji za pomocą tropów artystycznych: epitety, porównania, metafory, apostrofy, kontrast, antyteza, hiperbola, peryfraz, twórcze wykorzystanie języka: nowatorstwo języka (neologizmy, metafory, stylizacja, parodia), eksperymenty i zabawy słowne (słowotwórcze, fonetyczne środki stylistyczne).

Ważne, aby w naszych wypowiedziach nie korzystać zbyt często ze stylu potoczego, dbajmy o jasność i komunikatywność naszych wypowiedzi i pamiętajmy że język tak jak my sami- zmienia się i poszerza. Tylko od nas zależy czy zmieni się na lepsze czy na gorsze.

Joanna Kudła

MONOLOG WEWNĘTRZNY CZŁOWIEKA ŚREDNIOWIECZNEGO

Stoję i patrzę, stoję i widzę...

Jej wielkość mnie przytłacza, jej blask mnie onieśmiela. Katedra w Chartres...

Jestem w środku, czuję jakby zatrzymał się czas. Sięgam wzrokiem coraz wyżej i nie mogę wyjść z podziwu. To stworzył człowiek, to powstało z takich samych rąk jak moje.

Nawet nie wiem, kiedy poczułam ciepło na mojej skórze. To blask słońca przebijającego się przez witraże.

Idę dalej i ciągle wpatrzona w doskonałość tego miejsca odkrywam wszystkie jego sekrety. Moje dłonie dotykają każdej zimnej ściany, każdego muru i rzeźby. Moje oczy zapamiętują każdy łuk i sklepienie. Moje serce dziękuje Bogu, że mogę tu być...

Zawsze interpretowałam architekturę jako zbiór zwykłych budowli, lecz katedra w Chartres to nie budowla, to nadludzkie piękno i źródło duchowego życia, to miejsce zadumy i inspiracji.

Chodzę od rzeźby do rzeźby, od obrazu do obrazu, od ściany do ściany, a to wszystko otoczone jest lśnieniem zachodzącego słońca. Jego promienie przebijają się przez kolorowe szkła tworząc obraz doskonały.

Idąc dalej, zatrzymuje się tylko na schodach, by raz jeszcze spojrzeć na piękno otaczających mnie kamieni.

Otacza mnie spokój, cisza i ostatnie promienie zachodzącego słońca. Czas wracać, czas na nowo zacząć żyć...

Stojąc w drzwiach katedry, za plecami mam nadludzką doskonałość miejsca, które zostawiło ślad w moim sercu, a przed oczami mam...teraźniejszość.

Patrycja Pawłowska kl.Ib

Stoję właśnie przed Katedrą w Chartres, wrota składają się z trzech części, z czego centralna-środkowa jest klasycznie tą najokazalszą.

Przedstawia ona wizerunki średniowiecznych świętych, oraz ważnych postaci biblijnych, w których centrum znajduje się Syn Boży.

Wchodząc do środka uderza we mnie zimny, wilgotny zapach i ogrom przestrzeni. Należy przyznać, że wewnątrz robi wrażenie, szczególnie gdy weźmie się pod uwagę czas ukończenia budowli, który datuje się na rok 1220.

Sztuka budzi podziw, wydaje się budowlą doskonałą, łączącą w sobie

mistyczno-matematyczne piękno. Jako człowiek XXI wieku zastanawiam się jak średniowieczny architekt mógł stworzyć takie dzieło. Wszystko tu współgra ze sobą idealnie- mocne przypory podpierające całą, gigantyczną konstrukcję, ostre, podwójne łuki przy niebiańskim sklepieniu, masywne arkady, czy choćby cały i potężny system strzelistych filarów.

To, co umożliwia całej tej konstrukcji stać dumnie od wielu lat i utrzymywać swój majestat wydaje się jednak wbrew opisom lekkie, zgrabne, mistyczne, a nawet boskie.

Im dłużej przebywam w tym miejscu, tym bardziej porzucam myśli o niemożliwościach technicznych (oczywiście jak na średniowieczne czasy) tego miejsca. Zdaję sobie sprawę o odrębności i niezwykłości tej katedry nie tylko w oczach człowieka średniowiecznego, ale i w moich oczach stanowi on "sztukę cenniejszą niż złoto", sztuka tą stanowi całkiem inną kategorię kościoła. Widzę tu teraz walkę człowieka z materią, czuję niesamowity wyraz duchowości, uderzają we mnie dwie sfery- sacrum i profanum. Nie wiem dlaczego, ale jakaś niewidzialna siła sprawia, iż chce, żarliwie pragnę poznać, dotknąć sferę sacrum. Może to po prostu zasługa mistycznej i niepowtarzalnej gry światła.

Miejsce to takie bajkowe, mimo że technicznie pojęte, to jednak nadal mało ma wspólnego z fizycznością i przyziemnością.

Niesamowite...

Wiktoria Płusa kl.Ib

Z kulturą za pan brat

To lubię!



**„Nie pytaj mnie o przeszłość.
I nie licz na przyszłość...”**

„Ugly love” to powieść autorstwa Collen Hoover. Porusza wątek nieszczęśliwej miłości dwojga ludzi.

Tate to 23-letnia studentka pielęgniarstwa, Miles- 24-letni pilot. Kiedy dziewczyna przeprowadza się do swojego brata Corbina, od razu na swojej drodze napotyka Milesa i zaczyna żywić do niego nieznane uczucie, mimo że okoliczności pierwszego spotkania nie były zbyt przyjemne. Po dłuższym zapoznaniu się postanawiają zawrzeć coś na wzór układu, gdzie nie pyta się o przeszłość i nie liczy na przyszłość.

Akcja jest prowadzona dwuwątkowo- z jednej strony mamy terażniejszość z perspektywy Tate i Milesa, a z drugiej wspomnienia mężczyzny z przeszłości. Taki zabieg niewątpliwie nadaje tajemniczość całemu utworowi i trzyma w napięciu do samego końca. Język jakim posługuje się autorka jest prosty i lekki dlatego książkę czyta się z ogromnym zaciekawieniem praktycznie na „jednym wydechu”. Poprzez dwie perspektywy możemy zaobserwować jaką zmianę przeszedł Miles, a wszystkie rozdziały z jego przeszłością są w pewnym sensie wskazówkami do rozwiązania zagadki związanej z terażniejszością. Jeśli chodzi o postać Tate, to jest bardzo tajemnicza. Nie wiemy praktycznie nic o jej przeszłości. Z

pozoru wydaje się być silną kobietą, ale tak naprawdę jest zmęczona i przytłoczona całą tą sytuacją...

„Ugly love” jest skierowana do dojrzałych odbiorców i wcale nie chodzi tutaj o wiek, pokazuje, że miłość nie zawsze jest idealna, taka jak z obrazka, jaką sobie wyobrażamy, ale potrafi być brzydka i bardzo niesprawiedliwa.

Dominika Woroniecka kl.Ib

„Moje córki krowy”- film Kingi Dębskiej prawdziwy jak życie

„Moje córki krowy” to polski film fabularny w reżyserii Kingi Dębskiej, swoją premierę miał w 2015 roku. Celem reżyserki było stworzenie takiego filmu, który wzbudzi u widza niejednoznaczne uczucia. Odbiorca będzie się śmiał oraz płakał. Jest to wzruszająca opowieść o trudnych relacjach rodzinnych. Sytuacja, w której rodzina staje w obliczu choroby rodziców nie jest łatwa. Charakter głównych bohaterek, siostr zostało zbudowane na zasadzie kontrastu. Agata Kulesza, która wcieliła się w rolę Marty, to silna i dominująca kobieta, która odniosła w życiu sukces. Jest rozpoznawalną aktorką serialową, z pozoru posiadającą wspaniałe życie. Pomimo sławy i pieniędzy, wciąż nie może ułożyć sobie życia. Samotnie wychowała dorosłą już córkę. W rolę młodszej siostry- Kasi wcieliła się Gabriela Muskała. Jest całkowitym przeciwieństwem starszej siostry. Prowadzi zwyczajne życie u boku męża nieudacznika, który bezskutecznie poszukuje pracy. Sama pracuje jako nauczycielka w szkole. Obie nie przepadają za sobą, dopiero sytuacja rodzinna zmusza je do współdziałania. W obliczu choroby matki muszą zaopiekować się despotycznym ojcem. W ostateczności jednak różnice w podejściu do życia prowadzą do porozumienia w obliczu rodzinnego dramatu. Stopniowo zbliżają się do siebie i odzyskują

utracony kontakt. Ta wzruszająca historia pokazuje siłę bólu i bezradności w obliczu utraty ukochanej osoby w sposób nieoczywisty. Realizacja filmu została precyzyjnie przemyślana, zasada kontrastów, zarówno charakterów, jaki i samego filmu pozwala rozmawiać o sprawach trudnych w sposób otwarty. „Moje córki krowy” to niewątpliwie film, który wywiera na odbiorcy emocje nie do opisanie, dostarcza wiele wrażeń i skłania do głębszej refleksji na temat kruchości ludzkiego życia. Film pokazuje, że nawet w obliczu śmierci więzi rodzinne pozwalają zachować sens życia i są cennym wsparciem.

Paulina Ryba kl.Ib



**Stanisław
Moniuszko- ojciec
polskiej opery
narodowej**

Stanisław Moniuszko to jeden z najwybitniejszych kompozytorów polskiego romantyzmu. Urodził się 5 maja 1819r. w majątku Ubiel, niedaleko Mińska. Młody Moniuszko już w dzieciństwie przejawiał swoje zdolności muzyczne. Jego pierwszym nauczycielem muzyki była uzdolniona matka, później zaś nauczycielem gry na fortepianie był August Freyer. Wyjechał na studia do Berlina, gdzie uczył się harmonii, kontrapunktu, instrumentacji i dyrygentury pod kierunkiem Carla Friedricha Rungenhagena. Odbywał także praktykę prowadząc chóry i akompaniując śpiewakom, poznawał wielki repertuar operowy. Po ukończeniu studiów wrócił do Polski. Ożenił się z Aleksandrą Mullerówną,

zamieszkał z nią w Wilnie, gdzie został prywatnym nauczycielem gry na fortepianie oraz objął stanowisko organisty w Kościele św. Jana. Jego działalność przyczyniła się wybitnie do ożywienia muzycznego środowiska wileńskiego. W 1848 roku w Wilnie przygotował i osobiście poprowadził prawykonanie dwuaktowej wersji opery "Halka". Po ogromnym sukcesie opery "Halka" odbył podróż artystyczną do Niemiec i Francji. Efektem jego sukcesów było powołanie na stanowisko pierwszego dyrygenta Opery Polskiej w Teatrze Wielkim w Warszawie. Podczas piętnastu lat pracy na tym stanowisku przygotował i wystawił kolejno wszystkie swoje następne opery. Kolejnym sukcesem kompozytora było wystawienie opery "Straszny dwór", która powstała dla podtrzymania Polaków w trudnych czasach po powstaniu styczniowym. Jego muzyka zyskała szerokie uznanie w polskim społeczeństwie. Inspirację do jego muzyki stanowiła kultura ludowa, jednak Moniuszko posiadał umiejętność połączenia folkloru z elementami opery europejskiej. W swojej muzyce kompozytor potrafi oddać ludzkie emocje, a nawet charaktery osobowości bohaterów. Stanisław Moniuszko zmarł na atak serca w 1872 roku. Pochowany został na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Jego pogrzeb stał się manifestacją narodową. Do jego najsłynniejszych dzieł należą m.in. opery: „Halka”, „Hrabina”, „Paria”, „Flis”, „Straszny dwór”. Kompozytor tworzył również polskie pieśni. Najbardziej znane są melodie do pieśni: „Prząśniczka”, „Znaszli ten kraj”, „O matko moja miła”, „Kozak”. Moniuszko stworzył również dwie kantaty: „Sonety krymskie” i „Widma”, a także balladę „Pani Twardowska”.

Dominika Woroniecka, Paulina Ryba kl.Ib

Rozrywka

Łamigłówki językowe

B	H	V	L	I	T	L	H	P	I	E	H	M	V
F	V	Q	B	T	A	O	K	R	L	P	F	E	L
V	Y	T	N	F	Z	O	Q	Z	S	D	X	X	C
L	W	K	V	Q	S	U	M	Y	S	G	Y	H	I
H	F	H	B	M	V	L	C	R	Z	R	H	K	R
B	M	N	B	R	P	Q	Q	O	T	R	T	B	W
J	O	Q	B	P	K	R	E	D	A	F	W	E	P
J	A	F	V	R	X	N	W	A	B	F	Z	W	U
C	S	S	U	Z	N	A	G	X	L	B	R	T	F
H	A	O	C	E	N	Y	I	R	I	J	K	E	S
E	L	Z	Z	D	N	H	R	M	C	V	S	J	G
M	A	T	E	M	A	T	Y	K	A	W	Z	U	D
I	F	M	Ń	I	U	W	H	L	E	B	P	D	T
A	N	T	A	O	C	R	Ł	A	W	K	I	X	H
C	Z	W	J	T	Z	D	K	S	I	Ą	Ż	K	I
A	I	A	Y	Y	Y	Q	Y	A	P	S	L	Z	C
M	U	Z	O	Q	C	F	D	P	O	I	B	B	J
A	X	Q	M	Z	I	K	C	A	G	Q	T	R	W
A	M	F	C	V	E	Y	K	G	C	T	W	V	U
E	T	I	V	L	L	J	C	R	U	S	R	D	Y

1. UCZEŃ
2. MATEMATYKA
3. OCENY
4. KLASA
5. SALA
6. TABLICA
7. NAUCZYCIEL
8. KSIĄŻKI
9. KREDA
10. PRZYRODA
11. CHEMIA
12. PRZEDMIOTY
13. ŁAWKI

	4		3		
1		3	5		6
		4	6		5
			1		
4		1		6	
2		6		5	1

Autorzy tekstów: Dominika Woroniecka, Julia Sikorska, Joanna Kudła, Kinga Sławkowska, Patrycja Pawłowska, Wiktoria Płusa, Paulina Ryba, Alicja Grzegorzewska, Martyna Kosowska, Jagoda Pławiak
Korektor graficzny: Patrycja Pawłowska, Jakub Stepień
Opiekun: Stanisława Laszczyńska